

# Trockie impresje



Fot. Mariola Abkowicz

Zajęcia sportowe dla młodzieży w każdym wieku

Karaimskie drogi latem każdego roku prowadzą nas do Trok. Tym razem termin przyjazdu wyznaczały dwa ważne wydarzenia: 9. Letnia Szkoła Języka Karaimskiego oraz otwarcie wystawy *Karaj jolłary – karaimskie drogi. Karaimi w dawnej fotografii*, na potrzeby której Trockie Muzeum Historyczne udostępniło dwie sale na terenie wielkokościowego zamku na wyspie. Obydwa miały miejsce 11 lipca 2011 r. Wczesnym popołudniem Troczanie, uczniowie i nauczyciele szkoły letniej, a przede wszystkim zaproszeni goście: mer powiatu trockiego Vincas Kapočius, wicemer Teresa Sołowjowa, dyrektor oraz wicedyrektor

Tańczą najmłodszy występ „Birlik”



Fot. Aleksandr Jeljaševič

administracyjny Samorządu Powiatu Trockiego Asta Kandratavičiene i Irena Narkiewicz, starosta Trok Kęstutis Vilkauskas zebrali się na Przedzamczu, gdzie otwarcia ekspozycji dokonali: dyrektor Muzeum Historycznego Virgilius Pavilunas, autorki wystawy Anna Sulimowicz i Mariola Abkowicz oraz reprezentująca Karaimów litewskich Halina Kobeckaitė. W tym miejscu wspomnijmy o nieocenionej pomocy w organizacji wystawy i wernisażu pań Ireny Senulienė i Liudmily Dubinskiej, którym bardzo serdecznie dziękujemy.

Przeżyliśmy niezwykle wzruszające chwile. Wszak Troki to dla tej wystawy miejsce szczególnie, wiele z prezentowanych na niej zdjęć właśnie tu powstało, a niejednego przedstawiciela starszego pokolenia Karaimów rozpoznał na fotografiach swoich bliskich, krewnych, przyjaciół i... samego siebie. Gdy pierwsi zwiedzający nasycili oczy obrazami z dawnych czasów, gospodarze zaprosili wszystkich do jednej z sal w głównym zamku, gdzie stoły uginały się od karaimskich specjałów przygotowanych przez kawiarnię „Kiubėte”. Niejednemu z obecnych łąza się w oku zakręciła, gdy zabrzmiało chóralne *Uzun kiunliar, tirlik jyłtar* na cześć organizatorów.

Jednak nie tylko stare zdjęcia wzbudziły wśród uczestników emocje. Zdecydowanie silniejsze, choć na szczęście niezbyt długotrwałe rumieńce, wywołało stwierdzenie, które padło w jednym z okolicznościowych przemówień, że określenie „Karaimi polscy” jest błędne, ponieważ przybyli z Krymu Karaimi osiedli na Litwie, można więc mówić wyłącznie o „Karaimach litewskich”, niezależnie od miejsca, gdzie mieszkają. Przede wszystkim ta przedziwna teza nie ma żadnych podstaw historycznych — przecież Halicz nie należał do Wielkiego Księstwa Litewskiego, lecz do Korony (a jeśli zważyć, że Karaimi osiedlili się w nim wcześniej niż na Litwie, to może należałoby mówić, że Karaimi są nie litewscy, lecz... ruscy!). Łuck, inne karaimskie siedlisko, choć znajdował się do 1569 r. w granicach Wielkiego Księstwa, kulturowo też do Litwy nie należał. Wszystkie karaimskie społeczności przez wieki spajał jeden wspólny organizm państwowy, jakim była Rzeczpospolita Obojga Narodów. Dopiero w okresie międzywojennym pojawiły się spośród przedstawicieli narodu

karaimskiego określniki przynależności państwowej, wyróżniając Karaimów krymskich, polskich, rosyjskich czy litewskich w zależności od państwa, w którym mieszkali. Dziś każdy z nas sam określa, jakie więzi łączą go z państwem, w którym żyje, czy będzie to Litwa, Polska, Ukraina czy Rosja. Nie zmienia to faktu, że wszyscy jesteśmy Karaimami i czujemy się jedną społecznością — a to przecież jest najważniejsze.

Otwarcie wystawy zbiegło się w czasie z pierwszymi spotkaniami organizacyjnymi Letniej Szkoły i rozpoczęło cykl przedpołudniowych zajęć lekcyjnych oraz popołudniowych zajęć i wykładów ukazujących historię, kulturę, literaturę karaimską, które wygłaszali zaproszeni badacze: prof. Henryk Jankowski (turkolog), prof. Tapani Harviainen (hebraista) oraz karaimoznawcy Mariola Abkowicz i Adam Dubiński.

Tradycją stał się już dzień sportów wszelakich, który odbywa się w niedzielne popołudnie w połowie trwania szkoły letniej. Koordynatorem tego wydarzenia jest Wioleta Firkowicz, a organizatorami i uczestnikami gier i zabaw — młodzież, zarówno ta pobierająca nauki, jak i nauczająca. W sportowych zajęciach mogą wziąć udział wszyscy bez względu na wiek — jedynym niezbędnym warunkiem jest chęć wspólnej zabawy.

Drugi tydzień szkoły to czas przygotowań do finałowego spektaklu. W tym roku inaczej niż w latach wcześniejszych zadanie nie polegało na pisaniu dialogów, krótkich występów czy przedstawień. Tym razem postanowiono zorganizować wieczór upamiętniający setną rocznicę urodzin Szymona Kobeckiego (1911–1985), poety i barwnej postaci karaimskiego życia społecznego. Uczniowie mieli przygotować inscenizację dwóch wierszy *Kietiam!* (Idę) i *Kajtam!* (Wracam) — na podstawie tych samych utworów wystawiono spektakl w Trokach w roku 1943. Takie rozpisanie tekstu wierszy na role, by powstała spójna i interesująca inscenizacja, okazało się zadaniem niełatwym.

Efekt można było podziwiać w wieczór finałowy, gdy na widowni zgromadziła się liczna jak zawsze publiczność, a na scenie wystąpiły karaimskie zespoły folklorystyczno-taneczne: „Birlik” z Trok i „Dostlar” z Warszawy. Przy udziale wykładowców: prof. Évy Ágnes Csató Johanson, prof. Tapaniego Harviainena, Seweryny Szpakowskiej i Eugenii Eswowicz swymi umiejętnościami popisywali się uczniowie podzieleni na trzy grupy: dziecięca, której



Fot. Aleksandr Jelljasevic

członkowie recytowali wiersze i śpiewali piosenki, oraz grupy *basic* (podstawowa) i *advanced* (zaawansowana) bawiące widzów pełnymi humoru interpretacjami wierszy Jubilata. Bez wątpienia duch Szymona Kobeckiego towarzyszył występom, był obecny nie tylko dzięki utworom, w które karaimscy artyści tchnęli nowe życie, lecz także wspomnieniem córki, Haliny Kobeckaitė oraz przyjaciół: Aleksandra Jutkiewicza i Szymona Juchniewiczza.

Podczas wieczornego bankietu w restauracji *Kybyntar* wszyscy zastanawiali się, wznosząc kieliszki z krupnikiem za zdrowie organizatorów i smakując tradycyjnie znakomite kybyny, jaka będzie kolejna, jubileuszowa, dziesiąta już szkoła karaimska w przyszłym roku...

Mariola Abkowicz

Salon fryzjerski  
w inscenizacji wiersza  
*Kajtam*

Wiersz *Kietiam!*:  
Swatka przyprowadziła  
pannę młodą



Fot. Aleksandr Jelljasevic